

MOTYLKI

Zadania do wykonania na 03.04.2020r.

TEMAT TYGODNIA: WIOSENNE PRZEBUDZENIE

Podstawa programowa:

I Fizyczny obszar rozwoju dziecka.

IV Poznawczy obszar rozwoju dziecka.

Zadanie 1:

Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej Ozimina.

Zbliżała się wiosna. Słońce świeciło coraz mocniej, a dni stawały się coraz dłuższe. Olek z Adą przeglądali księgozbiór babci i dziadka. Były tam książki o przyrodzie. – Dziadku, co to jest ozimina? – zapytał Olek. – To są rośliny, najczęściej zboża, które wysiewa się jesienią, bo lubią spędzać zimę pod śniegiem. Wtedy najlepiej rosną. – A ja myślałem, że to są zimne lody! Na przykład ozimina waniliowa, ozimina czekoladowa... – Cha, cha, cha! Poproszę dwie kulki oziminy rzepakowej – roześmiał się dziadek. – Świetnie to wymyśliłeś. Jednak oziminy nie sprzedaje się w cukierniach ani w lodziarniach. Jeśli chcecie, możemy się zaraz wybrać na spacer i sprawdzić, jakie są oznaki wiosny i co wykiełkowało na polach. – Ja wolę zostać z babcią – powiedziała Ada. – Poczekam, aż wiosna sama do mnie przyjdzie. – Mam pomysł – stwierdziła babcia. – Wy idźcie szukać wiosny na polach, a my z Adą sprawdzimy, czy przypadkiem nie ukryła się w naszym ogródku. Olek z dziadkiem wyruszyli na poszukiwanie wiosny. Szli skrajem lasu, a Olek co chwilę przystawał i pytał dziadka o nazwy roślin. Podziwiali białe zawilce i fioletowe przylaszczki. Olek miał trudności z wymówieniem słowa „przylaszczka” i było dużo śmiechu. Dziadek, wielbiciel i znawca ptaków, opowiadał Olkowi o przylatujących na wiosnę ptakach. – Na pewno przylecą do nas bociany i jaskółki – powiedział Olek. – A jakich ptaków nie wymieniłem? – Są takie niewielkie szare ptaki z białymi brzegami na ogonku. Na pewno usłyszymy ich przepiękny śpiew nad polami. – Już mi się przypomniało! To skowronki! – zawołał Olek. – Brawo! A znasz taki wierszyk? Dziadek przystanął, wcielił się w aktora na scenie i zaczął recytować Szpak się spotkał ze skowronkiem. – Przyszła wiosna! Leć na łąkę! Czas na twoje ptasie trele, z tobą będzie nam weselej. – Drogi szpaku – rzekł skowronek – gardło całe mam czerwone, łykam syrop i pigułki, niech kukają więc kukulki. Kuku, kuku – wiosna śpiewa! Pąki rosną już na drzewach. Kuku, wiosna! Wiosna, kuku! Będzie radość do rozpuku! Olek pochwalił dziadka za świetną pamięć i ocenił jego wystąpienie na szóstkę. Słońce grzało coraz mocniej. Za zakrętem polnej drogi Olek zobaczył zielone pole. Ciągnęło się aż po horyzont. – Dziadku, to wygląda jak zielone morze! – To jest właśnie ozimina rzepakowa. Rzepak kwitnie na żółto. A tam rosną jęczmień i żyto, widzisz? – Tak! I te wszystkie rośliny spały pod śniegiem przez całą zimę? – Tak. A kiedy słońce roztopiło śnieg, od razu napiły się wody. – Mądre te zboża – podsumował Olek. – Wiedzą, kiedy leżeć, kiedy kwitnąć i kiedy dojrzewać. – Czasami pogoda płata figle i niszczy całą uprawę, niestety. Nie może być ani zbyt zimno, ani zbyt gorąco, bo rośliny obudzą się za wcześnie. – Tak jak niedźwiedź – zauważył Olek. – Jeśli obudzi się za wcześnie, to będzie ziewał przez cały czas. Wracając, nazrywali naręcze wierzbowych bazi, bo Ada uwielbiała je głaskać. Bazie są miłutkie jak kotki. W oddali usłyszeli cudny śpiew skowronka. „To już naprawdę wiosna!” – pomyślał Olek. W ogródku spotkali Adę, która zrobiła swój własny malutki klombik. – Zobacz, to są fioletowe krokusy, a te białe dzwoneczki to przebiśniegi, bo przebiły śnieg, żeby wyrosnąć – wyjaśniła bratu. – A my widzieliśmy rzepak i słyszeliśmy skowronka. A tu mam dla ciebie bukiet kotków – Olek wręczył siostrze bazie. – Kizie-mizie! – ucieszyła się dziewczynka, a potem szepnęła bratu na ucho: – Chodź, pokażę ci robale... – Robale? Jakie robale? – Kwitnące. Wyrosły na

drzewie. Podeszli do drzewa, z którego zwisały żółto-zielone rośliny, wyglądające jak włochate gąsienice. Było ich tak dużo, że przypominały setki małych żółtych warkoczyków. – Robaczywe drzewo. Nie boisz się? – Nie. Na początku myślałam, że to robaki, ale babcia mi powiedziała, że to jest leszczyna. A wiesz, co z niej wyrośnie? – Leszcze, czyli ryby – zażartował Olek. – Nie wygłupiaj się. Wyrosną z niej orzechy laskowe – pochwaliła się swoją wiedzą Ada. Tego dnia wszyscy poczuli wiosnę. Powietrze pachniało parującą ziemią, kwiatami i świeżością. Nikt nie miał ochoty oglądać telewizji ani nawet słuchać radia, bo wokoło odbywał się ptasi koncert. Dziadek pogwizdywał wesoło i planował, co nowego posadzi w ogrodzie. – A co zrobisz, jak wiosna się jutro schowa i znowu będzie zimno? – zapytała Ada. – Wiosna? Przecież u nas w domu zawsze jest wiosna. – Jak to? – Wiosna to wasza babcia! – powiedział dziadek i dał babci całusa.

Zadanie 2:

Rozmowa na temat opowiadania.

- Co to jest ozimina?
- Gdzie poszli Olek z dziadkiem?
- Jakie oznaki wiosny widzieli?
- Co to są bazie-kotki?
- Co robiła Ada?
- Co to są robale?

Zadanie 3:

Zabawa Czy to już wiosna?

Dziecko podnosi w górę zielone, kartonowy listki wtedy, kiedy usłyszy informację zapowiadającą wiosnę. Np.

- Po trawie chodzą bociany.
- W lesie wyrosły prawdziwki i kurki.
- Mocno świeci słońce i dni są coraz dłuższe.
- W ogrodzie zakwitły przebiśniegi i krokusy.
- Dzieci zjeżdżają z górki na nartach.
- Na drzewach pojawiły się zielone listki.
- Wieje mroźny wiatr i sypie śnieg.
- Nad stawem kumkają żaby.

Wypowiedzi dzieci o tym, jak ich zdaniem powinna wyglądać wiosna. Uzasadnianie swoich opinii.

Zadanie 4:

(www.mac.pl/flipbooki), nowe przygody Olka i Ady karty pracy cz.3 5/6 latek[BB+] s. 60. Słuchanie tekstu i rysowanie po śladach. Rysowanie po śladzie drogi motylka cytrynka do krokusa.

Karta pracy, cz. 3, s. 61. Rysowanie szlaczków po śladach, a potem – samodzielnie. Rysowanie w każdym kolejnym polu o jedną kroplę deszczu więcej niż w poprzednim.

Zadanie 5:

<https://ztorbynauczycielki.pl/wp-content/uploads/2018/05/WIOSENNE-KODOWANIE-1.pdf>
<https://ztorbynauczycielki.pl/wp-content/uploads/2018/05/WIOSENNE-KODOWANIE-2.pdf>